

WOJNA I DOKTRYNA WOJENNA W MYŚLI WOJSKOWEJ LAT 1921-1939

Jan PILŹYS*

** Zakład Badań nad Konfliktami i Pokojem, Uniwersytet Szczeciński
e-mail: jpil@wp.pl*

Artykuł wpłynął do redakcji 2.03.2012 r. Zweryfikowaną i poprawioną wersję po recenzjach i korekcie otrzymano w maju 2012 r.

Odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 r. i zakończenie wojny o granice w 1921 r. stawiało przed kierownictwem państwa i wojska dziejowe zadania odbudowy i obrony państwa i narodu po 123 letniej niewoli.

Geopolityczne położenie państwa między dwoma nieprzyjawnymi mocarstwami (Niemcy i Rosja) stwarzały dodatkowe problemy poszukiwania sojuszników z państwami o podobnych zagrożeniach co Polska.

W tak skomplikowanej sytuacji problem stworzenia jednolitej doktryny obronnej niepodległości był zadaniem najważniejszym do rozwiązania przez kierownicze gremia państwa polskiego.

Na opracowanie doktryny rzutowały opracowania teoretyków wojskowych, którzy w oparciu o doświadczenia głównie I wojny światowej, rozwój techniki tworzyli wizje kolejnej wojny. W przyszłym konflikcie zbrojnym o charakterze totalnym wielką rolę w rozstrzygających bitwach przypisywano lotnictwu i wojskom pancernym. Podobne poglądy prezentowali polscy teoretycy wojskowi w odniesieniu do polskiej doktryny wojennej, istnieje wiele przesłanek, iż nie została do końca ujednoczona i sprecyzowana. Okazała się w obliczu wojny przestarzała i nie odpowiadająca wymogom ówczesnego pola walki. Generalnie jej założenia, iż przyszła wojna będzie koalicyjna, manewrowa, długotrwała i totalna były słuszne. Jednak zignorowano czynnik materiałowy i techniczny przy nadmiernej preferencji czynnika moralnego polskiego żołnierza, który miał w założeniu rekompensować przewagę w technicznych broniach.

Również konfrontacja potencjału wojennego Niemiec i Związku Radzieckiego z siłami zbrojnym Polski wypadła wysoce dla nas niekorzystnie a wynik wojny przy braku interwencji państw zachodnich był z góry przesądzony.

Słabość militarna Polski miała swoje korzenie w ogólnym niedorozwoju gospodarczym kraju, słabo rozbudowanym przemyśle i braku środków inwestycyjnych. To rzutowało na zacofanie techniczne – również na konserwatyzm doktrynalny.

Słowa kluczowe: wojna, doktryna wojenna, myśl wojskowa 1921-1939

WSTĘP

Chcąc zrozumieć istotę prowadzenia wojen, należy przede wszystkim określić przyczyny powstawania historycznych wydarzeń oraz okoliczności, które do nich do-

prowadziły. Dla szerszej analizy, dotyczącej również współczesności, niezbędną wydaje się także potrzeba poznania warunków, w jakich miały one miejsce, jakie są obecnie, a jakie będą przypuszczalnie w przyszłości. Na podstawie powyższych czynników można podjąć próbę oceny słuszności przyjętej doktryny wojennej i prowadzenia wojny¹.

W rozumieniu teoretyków myśli wojskowej okresu międzywojennego², skuteczność doktryny wojennej, a zarazem efektywność wojny zależała od organizacji siły zbrojnej, tj. od zasad i metod ujęcia w formy organizacyjne sił żywych i materialnych narodu w celu uruchomienia ich do obrony narodowej. Duża różnorodność zasobów państwa (ludnościowych, finansowych, surowcowych, materialnych i moralno – politycznych) bez należytego zorganizowania prowadzi do chaosu oraz marnotrawstwa energii. Temu celowi miało służyć planowanie wojenne (strategiczno – obronne), poszerzone o planowanie militarne związane z konstruowaniem planu wojny i jej kampanii. Generalnie miało ono dotyczyć ustalenia zadań, sposobów przygotowania i funkcjonowania systemu obronnego państwa przez osoby zapobiegliwe gospodarczo i dysponujące wybitnym zmysłem organizacyjnym.

Odtworzenie przez autora ważniejszych poglądów o istocie wojny, jej przygotowaniach, prowadzeniu i konsekwencjach pozwoli współczesnym zrozumieć, czym była i może być wojna. Pozwoli zwłaszcza dotrzeć do ludzi młodych, którzy wojnę znają z opowiadań i filmów. Zajęci swoimi troskami życia codziennego przestali zwracać uwagę na bezpieczeństwo własne i innych. Dotyczy to zwłaszcza polityków i wojskowych walczących o władzę i stanowiska od wyborów do wyborów. Elit uspionych przynależnością do Sojuszu Północnoatlantyckiego i Unii Europejskiej. Zapominających o złotej zasadzie, w pierwszym należy liczyć na własne siły, a nie tylko na siły sojuszników. Trzeba pamiętać że własne bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne państwa tworzy się nie w jeden dzień, lecz przez długie lata – to wymaga cierpliwości, wytrwałości i odpowiedzialności w realizacji podjętych decyzji polityczno-militarnych. Zgodnych z oczekiwaniami społeczeństwa – społeczeństwa bezpiecznego od wszelkich zagrożeń, zwłaszcza kryzysu i wojny.

1. WOJNA OBRONNA NARODÓW

W okresie międzywojennym wyznawano pogląd, że wojna przestała być wojną sił zbrojnych, a stała się wojną narodów. Zapoczątkowano poszukiwania form organizacyjnych obejmujących nowoczesną obronę narodową³. Zawierałaby ona więc nie tylko siłę zbrojną, lecz wszystkie dziedziny życia narodu. W dużej mierze byłoby to zależne

¹ S. Mossor, *Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny*, Warszawa 1986, s. 35-36.

² Stefan Mossor uważał, że ... *myśl wojskowa bynajmniej nie usypia i nie stabilizuje się po wojnie, lecz przeciwnie, tworzy nowe warunki wojenne, ulepsza sprzęt, buduje nowy, przystosowuje dla wojny nowe zjawiska społeczne i gospodarcze, które się po wojnie wytworzyły*, zob. S. Feret, *Polska sztuka wojenna 1918-1939*, Warszawa 1972, s. 25-26; Według Lecha Wyszczelskiego, *Myśl wojskowa to ogół poglądów na wojnę i jej prawidłowości, uwzględniających znajomość praw przebiegu wojen minionych i współczesnych, a także przewidywania dotyczące charakteru przyszłej wojny, ogólnych zasad prowadzenia wojny i walki zbrojnej oraz sposobów wykorzystania poszczególnych rodzajów sił zbrojnych i rodzajów wojsk*, zob. L. Wyszczelski, *Polska myśl wojskowa 1914-1939*, Warszawa 1988, s. 6.

³ W. Sikorski, *Przyszła wojna - jej możliwości i charakter oraz związane z nim zagadnienia obrony kraju*, Warszawa 1984, wyd. II, s. 89-90; *Bezpieczeństwo narodowe Polski w XXI wieku. Wyzwania i strategie*, pod red. R. Jakubczaka i J. Flisa, Warszawa 2006, s. 227-230.

od współpracy władz cywilnych z wojskiem, wspólnego przygotowania mobilizacji gospodarki na wypadek wojny oraz szeroko rozumianego systemu bezpieczeństwa. Taki stan rzeczy miałby wpływ na utrzymanie gotowości bojowej walczących wojsk i przetrwanie ludności oraz spokoju wewnętrznego i sprawności władzy. To z kolei miało stworzyć wojsku optymalne warunki do rozegrania konfliktu zbrojnego. Stąd też, aby odnieść powodzenie w walce i ponieść jak najmniejsze straty w ludziach oraz materialne, w czasie pokoju nie należy szczędzić wydatków na rzecz obrony narodowej, w tym na wojsko i zapasy, niezbędne w czasie wojny. Tę prawdę zauważył już 600 lat przed narodzeniem Chrystusa chiński wódz i teoretyk wojskowy – Sun Tzu. W swoim traktacie „*Sztuka wojny*” pisał on: (...) *Zbrojenie zapowiada wojnę, a wojna jest kwestią wielkiej wagi. Ktoś, kto się w nią wplątał bez uprzedniego przygotowania, może być poczytywany za głupca*⁴.

Podjęte powyżej kwestie zmuszają do praktycznego rozwiązania zagadnień wojny przy jedności wojska i narodu. To teza i praktyka znana od dawna, że do walki ze wspólnym wrogiem razem staje armia i naród.

Wojna stanowiła najogólniejszą kategorię w sztuce wojennej, w ujęciu klasycznym – według Carla von Clausewitza – była czynem politycznym, dalszym ciągiem stosunków politycznych wyrażających się w akcie przemocy, przy czym bezpośrednim celem działań wojennych było rozbicie przeciwnika, czyli doprowadzenie jego sił zbrojnych do stanu, w którym nie będą zdolne do dalszej walki⁵. Uważano, że w czasie pokoju całe życie narodu musi być ukierunkowane na prowadzenie wojny totalnej⁶, ze szczególnym uwzględnieniem wychowania społeczeństwa, organizacji gospodarczej, przygotowania wojska i dyplomacji⁷.

Jan Bloch w swoich publikacjach (w wieku XIX) przewidział skutki ewentualnego starcia europejskich mocarstw⁸. Dowodził w nich, że *Czynniki polityczne, ekonomiczne i psychologiczne, które rządzą społeczeństwami cywilizacyjnymi, mają za podstawę siłę wojska. Wojna jest fundamentem i osią ich istnienia*⁹. Twierdził, że wojna przyszłości będzie miała charakter globalny i niszczycielski z użyciem wszelkich dostępnych technik. Przyszłe starcie zbrojne przewyższy poprzednie wojny. Przewidział, że bronią rozstrzygającą na polu walki będą karabiny, artyleria i lotnictwo. Natomiast szarże kawalerii i atak na bagnety staną się niemożliwe wobec ich siły ognia. Ostrzegając, że ocena strony wojenno-technicznej przebiegu i rezultatów działań wojennych nie wystarczy, zwracał uwagę na ekonomiczne i społeczne skutki prowadzenia wojny. Wspominał o planach wojny mówiąc, że *wygra ten, któremu uda się poprowadzić działania wojenne odpowiednio do własnych zawczasu przygotowanych planów, czyli innymi słowy, wciągając przeciwnika do walki w warunkach i okolicznościach nieprzewidzianych i nieodpowiadających jego planom i projektom*¹⁰.

⁴ Sun Tzu, *Sztuka wojny*, Warszawa 1994, s. 13.

⁵ C. von Clausewitz, *O wojnie*, cz. I, [księga 1-5], Warszawa 1958, s. 15-50.

⁶ B. Chocha, J. Kaczmarek, *Wojna i doktryna wojenna. Wybrane problemy*, Warszawa 1980, s. 116.

⁷ S. Mossor, *Przypuszczalny charakter przyszłej wojny*, [w:] „Bellona”, 1936, z. 1, s. 92-93.

⁸ J. G. Bloch, *Przyszła wojna pod względem technicznym, ekonomicznym i politycznym*, Warszawa 2005.

⁹ Ibidem, s. 15.

¹⁰ Ibidem, s. 191.

W okresie międzywojennym przyczynami wojen mogły być: walka ekonomiczna, ekspansja, zaborczość, konflikt wrogich sojuszy i walki o charakterze rewolucyjnym lub wyzwolenicznym. Według marsz. Józefa Piłsudskiego *Wojna była egzaminem nie tylko dla wojska, ale i całej maszyny państwowej*¹¹. Uważał on, jak zresztą wielu teoretyków i praktyków tego okresu, że *żadna wojna nie jest podobna do poprzedniej*¹². Stwierdzał przy tym, że *nie wolno planować wojny dla siebie i nieprzyjaciela dalej, jak koncentracja*¹³. Stąd wniosek, że wojna miała być najsurowszym i jedynym sprawdzianem słuszności doktryny wojennej państwa biorącego w niej udział.

2. DOKTRYNA WOJENNA

Pod tym pojęciem w roku 1937 rozumiano przygotowywaną koncepcję prowadzenia wojny, staczania bitew i toczenia zmagania na każdym szczeblu struktur wojskowych¹⁴. Tadeusz Zakrzewski w swoim artykule mocno akcentuje przygotowania do wojny, zwłaszcza polityczne i gospodarcze. Sugeruje najwyższym władzom wojska potrzebę wykorzystania czynnika geograficznego i terenowego oraz kształcenia dowódców i podkomendnych. Według niego, doktryna powinna być *idea przewodnią, na której powinna się oprzeć i rozwijać sztuka wojowania w danym państwie*¹⁵. Od niej zależęć miała rozbudowa siły zbrojnej w czasie pokoju, w tym ilości kadry zawodowej i rezerw, stanu wyposażenia w materiał wojenny oraz wzajemnego stosunku broni i służb. Można mówić tutaj o zasadzie pełnego wykorzystania wszystkich posiadanych zasobów i środków w państwie w sposób zorganizowany i przemyślany według jednej myśli przewodniej.

We Włoszech pojawiła się doktryna, której myślą przewodnią była rozbudowa lotnictwa, tj. przyznania lotnictwu decydującej roli w przyszłej wojnie¹⁶. W niemieckiej

¹¹ H. Smaczny, *Polska zbrojna 1919-1939*, Białystok 1999, s. 197.

¹² Ibidem.

¹³ Ibidem.

¹⁴ T. Zakrzewski, *Doktryna wojenna w współczesnym ujęciu*, [w:] „Bellona”, 1937, maj-czerwiec 1937, s. 459; S. Rola-Arciszewski, *Warunki kształtowania się doktryn strategicznych* [w:] „Bellona”, 1928, Tom XXII, s. 227. Według mjr. Szt. Gen. Stanisława Roli-Arciszewskiego, doktryna to dostosowany do warunków sposób stosowania niezmiennych zasad sztuki wojennej; Za C. v. Clausewitzem zaliczano do nich: *określenie celu działań, przewagę, zmasowanie i ekonomię sił, manewr, tj. wybór najbardziej wydajnej formy walki i możliwości elastycznej zmiany kierunku działań, prostotę rozwiązań (decyzji), zasadę, że natarcie jest podstawą osiągnięcia zwycięstwa, zasadę zaskoczenia, zasadę jedności dowodzenia (centralizacja) mającą zapewnić harmonijne działania wszystkich sił dla osiągnięcia wspólnego celu, zasadę zabezpieczenia i ubezpieczenia (zapewnienia swobody działań w skali strategicznej, operacyjnej i taktycznej, zapewnienie dopływu aktualnych wiadomości o przeciwniku oraz zaopatrzenie materiałowe, zob. S. Feret, *Polska sztuka wojenna...*, s. 398; Mjr/ppłk S. Rola-Arciszewski, uważał że *nie doktryna rozstrzyga o zwycięstwie! Ona stwarza tylko narzędzie o pewnych wartościach, których wyzyskanie zależy od ręki władającej tym narzędziem*, zob. S. Rola-Arciszewski, *Warunki kształtowania...*, s. 229; J. Solarz, *Doktryny militarne XX wieku*, Kraków 2009, s. 13-14.*

¹⁵ T. Zakrzewski, *Doktryna wojenna...*, s. 463.

¹⁶ Według włoskiego gen. Giulio Douheta decydującą rolę w przyszłej wojnie miało odegrać lotnictwo. Analizując doświadczenia I wojny światowej, doszedł on do przekonania, że przewaga obrony nad natarciem, możliwa do osiągnięcia jest tylko na lądowym teatrze wojny. W powietrzu natomiast przewaga będzie zawsze należała do atakującego. Dlatego postulował on, aby na lądzie i morzu ograniczyć się do działań obronnych, natomiast całą uwagę skupić na prowadzeniu aktywnych działań zaczepnych w powietrzu przy użyciu odpowiednich sił powietrznych. G. Douhet, autor pracy *Panowa-*

doktrynie, oprócz lotnictwa pokładano duże nadzieje w broni pancernej, tj. zmasowanym jej natarciu na wąskich odcinkach w celu przełamania obrony pierwszych pozycji przeciwnika i wyjścia na tyły jego ugrupowania obronnego¹⁷. W głębi rozważań pojawiała się myśl, że powodzenie lotnictwa i broni pancernej miało torować drogę związkom taktycznym piechoty. Uważano bowiem, że ani lotnictwo ani czołgi nie opanują terenu, do tego bowiem niezbędna była piechota.

3. PRZYCZYNY SIŁY I SŁABOŚCI DOKTRYNY WOJENNEJ

W polskiej doktrynie wojennej zwycięstwo w walce zależało głównie od należytej rozbudowy i odpowiedniego użycia piechoty. Inne rodzaje broni miały ją wspierać. W roku 1939 polska piechota takiego wsparcia nie otrzymała ani od lotnictwa, ani od broni pancernej. Zabrakło uzbrojenia przeciwpancernego i przeciwlotniczego. Ponadto na czas nie nastąpiła modernizacja techniki niezbędnej armii. Nie zastąpiono ciągu konnego przez mechaniczne środki transportowe, w celu przewożenia pododdziałów, sprzętu i zaopatrzenia¹⁸. Należy uznać, że we wszystkich armiach naszych sąsiadów do piechoty należał ostatni akord w walce. To oznaczało, że w bitwie wszystkie rodzaje broni są równorzędne, natomiast w poszczególnych fazach walki zmienia się tylko stopień ważności ich działania, tj. *do piechoty należało osiągnięcie terenu zajmowanego przez przeciwnika i utrzymanie go w swoim posiadaniu*¹⁹.

Pokonanie przeciwnika i utrzymanie terenu w dużym stopniu zależało od wyposażenia armii w nowoczesną broń, w wystarczających ilościach i własnej produkcji. To zadanie w polskich warunkach miał umożliwić przemysł zbrojeniowy. W latach 1921-1935 Polska takiego przemysłu nie posiadała²⁰. Brakowało potrzebnej do produkcji energii, surowców oraz wyspecjalizowanych kadr i maszyn. Krajowa produkcja broni i sprzętu

nie w powietrzu, twierdził, że strategiczny cel wojny można osiągnąć dzięki lotnictwu, które powinno stanowić główną siłę uderzeniową armii. Teoria samodzielnej wojny powietrznej była jedną z odmian teorii wojny błyskawicznej. Zgodnie z poglądami gen. Douheta, wyznaczała ona lotnictwu nie tylko zadanie niszczenia sił zbrojnych przeciwnika, ale także jego potencjału wojenno-ekonomicznego, a także złamanie ducha moralnego atakowanego narodu.

¹⁷ W niemieckiej myśli wojskowej teoretykiem, który wniósł szczególnie duże zasługi w propagowanie idei prowadzenia wojny przy masowym użyciu czołgów był gen. Heinz von Guderian (autor „głośniejszej” pracy *„Achtung Panzer”*). W 1929 r. doszedł on do przekonania, że broń pancerna winna być używana w masie, a nie przydzielana na wsparcie piechocie. Do tego wspierająca ten rodzaj wojsk piechota miała być zmotoryzowana, aby nadążać za ruchliwością czołgów. Piechocie wyznaczał rolę drugorzędą. Na początku 1937 r. H. Guderian wydał pracę pt. *Die Panzertruppen und ihr Zusammenwirken mit den anderen Waffen*, w której analizował teorię wykorzystania wojsk pancernych. H. Guderian twierdził, że *„(...) czołgi, zakładając prawidłowe ich użycie – stanowią w obecnych czasach najlepszą broń zaczepną w naziemnych działaniach bojowych”*.

¹⁸ W praktyce, w 1939 r., Wódz Naczelny wydał rozkaz, w którym nakazywano aby wszystkie jednostki, które do wyznaczonej im pozycji obronnej miały mniej niż 100 km docierały na pozycje „na piechotę”. Dotyczyło to m.in. 8. Dywizji Piechoty z Armii „Modlin”, która na pozycję pod Mławą maszerowała blisko 3 dni, po czym niemal z marszu wprowadzona do walki poniosła klęskę.

¹⁹ M. Jurecki, *Mechanizacja piechoty*, [w:] „Przegląd Piechoty”, 1933, Rok VI, s. 207, patrz szerzej, K. Sosnkowski, *Parę słów o piechocie* [w:] „Przegląd Piechoty”, 1938 z. 2.

²⁰ W rozwoju polskiego przemysłu zbrojeniowego można wyróżnić cztery etapy: I – (w latach 1919-1922) polegał na budowie warsztatów remontowych; II – (1923-1927) to okres budowy podstaw przemysłu zbrojeniowego; III – (1926-1935) to czas tworzenia przemysłu motoryzacyjnego i lotniczego i ostatni (1936-1939) – to rozbudowa Centralnego Okręgu Przemysłowego, zob. P. Stawecki, *Z dziejów przemysłu wojennego II Rzeczypospolitej*, [w:] „Wojskowy Przegląd Historyczny” nr 1/1971, Warszawa 1971.

wojennego była znikoma w stosunku do potrzeb czasu pokoju, mobilizacji i prowadzenia wojny. Taki stan rzeczy świadczył nie tylko o niskim postępie technicznym wojska, ale także o poziomie rozwoju kultury materialnej społeczeństwa.

Stąd też wypływa wniosek, że opisany powyżej stan przemysłu, na jakim armia i instytucje ją wspierające mogły bazować w czasie pokoju, kryzysu i wojny, powinny być dobrze znane kadry kierowniczej wojska. Znajomość tych możliwości dawała decydom odpowiedź na pytanie, jaki jest stan polskich możliwości. Wojna przyszłości przybierała charakter wojny powietrznej, pancerner przy wykorzystaniu głębokich form operacyjnych oraz wojny totalnej²¹. Prognozowanie (rozpatrywanie) każde z przypuszczalnych wojen nie pozostawało bez wpływu na doktrynę wojenną (obronną, zaczepną i zaczepno-obronną), w tym na jakość opracowania planów wojny – nadając myśli strategicznej ton i kierunek. Stąd też każda doktryna wojenna była ściśle zależna od wyboru planu strategicznego (operacyjnego). Jej skuteczność zależna była zarówno od dobrze opracowanych planów, jak i od regulaminów wojskowych, które zapewniały jednolity sposób ujmowania zagadnień wojennych na wszystkich szczeblach dowodzenia, począwszy od uszykowania i współdziałania broni w operacjach oraz ich organizacji i wyposażenia.

Ważnymi czynnikiem były siły moralne i duchowe żołnierzy. Dzięki nim żołnierz mógł zwyciężyć w sobie strach²². Stąd też źródłem wszelkich cnót żołnierskich, takich jak: karność, męstwo, wytrwałość, pewność siebie, poświęcenie, inicjatywa, koleżeństwo i braterstwo broni – był honor i miłość do Ojczyzny²³. One były najpotężniejszymi czynnikami siły wojska²⁴. Wynikały przede wszystkim z patriotycznego wychowania społeczeństwa w okresie międzywojennym. Ze wszystkich cnót na pierwszy plan wysuwano karność żołnierza, której podstawę stanowiła dyscyplina moralna. Przejawiała się w sumiennym wykonywaniu obowiązków i rozkazów od szeregowego do generała oraz przestrzeganiu przepisów prawa wojskowego i cywilnego. Mocno był akcentowany stosunek wojska do ludności cywilnej i władz państwowych. Wzorowe zachowanie i wygląd żołnierzy miały wzbudzać wśród ludności szacunek i zaufanie do wojska²⁵.

²¹ L. Wyszczelski, *Poglądy na wojnę w głównych państwach europejskich lat 1918-1939*, [w:] *Człowiek w Europie. Człowiek wobec problemów XIX i XX wieku*, pod red. M. Franza i M. Kardasa, Toruń 2011, s. 275.

²² Sun Tzu przez czynnik moralny rozumiał *to, co jest odpowiedzialne za zgodę w armii i posłuszeństwo żołnierzy, to że żołnierze bez lęku towarzyszą dowódcy, zarówno w zwycięstwie, jak i w drodze na śmierć*, zob. Sun Tzu, *Sztuka wojny...*, s. 14.

²³ W roku 1925 Marszałek Józef Piłsudski w liście do prezydenta Stanisława Wojciechowskiego pisał: *wojsko nie może służyć partiom politycznym – honor to bóg wojska – nie masz go, kruszeje potęga wojska*, zob. H. Smaczny, *Polska zbrojna...*, s. 171.

²⁴ Centralna Biblioteka Wojskowa, *Regulamin służby wewnętrznej z 1924 r., cz. I. Charakterystyka stanu żołnierskiego*, s. 11.

²⁵ W latach 1921-1939 przygotowanie przedpoborowych do służby wojskowej nie było na dobrym poziomie. W przeważającej części, dzieci urodzone w czasie rozbiorów i wojen 1914-1918 i 1920 pochodziły z rodzin o różnej przynależności narodowościowej, biednych, często niedożywionych, nieumiejących pisać, czytać, rachować. Wspomniane uwarunkowania odnoszące się do pochodzenia oraz doznane przeżycia wojenne ich rodziców i ich samych miały duży wpływ na kondycję fizyczną, wychowanie, wykształcenie, a zatem na ukształtowanie w nich świadomości społecznej oraz narodowej. Powyższe czynniki składały się na łączną ocenę wartości rocznika poborowego. Ocena ta w wielu formacjach broni była niedostateczna, co miało ogromny wpływ na przebieg służby wojskowej i jej wynik. Niewątpliwie negatywny wpływ na wyniki szkolenia miały: niski poziom kulturowy poboro-

Przed tworzonym młodym wojskiem II Rzeczypospolitej Ojczyzna postawiła wysokie wymagania. Poza wyszkoleniem społeczeństwa do rzemiosła wojskowego, należało natchnąć go jednolitym duchem umiłowania Ojczyzny. Rozwiązaniem tego problemu miało być wychowanie wojskowe i obywatelskie młodego pokolenia Polaków. Temu zadaniu miała sprostać armia, która *stanowiła jeden z najważniejszych czynników scalających państwo powstałe z ziem należących dotychczas do trzech państw zaborczych*²⁶.

Potwierdzeniem powyższych słów niech będzie wypowiedź płk. dypl. Stefana Mossora na łamach czasopisma „Bellona”: *wojsko powinno zdawać sobie sprawę z charakteru swych przyszłych bojów i że musi ono w miarę możliwości dostosowywać swoje przygotowywanie taktyczne i operacyjne do tego rodzaju próby, jaka go w przyszłości czeka*²⁷. Ten sam autor dalej stara się odpowiedzieć na pytanie: „Jaka będzie przyszła wojna?” Analizując prognozy najnowszej literatury oraz przebieg i skutki wojen: I wojny światowej, wojny polsko-rosyjskiej, w południowej Ameryce, na Dalekim Wschodzie i w Afryce, zauważył, że przyszła wojna będzie wysoce manewrowa, że nie tylko myśl wodza będzie rozstrzygać wojnę, ale i użyta w niej siła, zwłaszcza wozy opancerzone, czołgi i lotnictwo. Dodaje, że wojna obejmie całe życie intelektualne i gospodarcze kraju.

Trafnym uzupełnieniem tej wypowiedzi są słowa gen. br. Władysława Sikorskiego zamieszczone w roku 1934, w publikacji „Przyszła wojna jej możliwości i charakter oraz związane z nim zagadnienia obrony kraju”. Gen. Sikorski zauważa: (...) *Kto by zatem, prowokując wojnę przy istniejących współcześnie antagonizmach narodowych, politycznych, ekonomicznych i socjalnych, sądził, że zdoła ją zamknąć w dowolnych, a przewidzianych przez siebie z góry granicach, ten byłby w szalonym błędzie. Przyszła wojna narodów, szczególnie gdyby do niej doszło w Europie, rozwinęłaby się prawdopodobnie szybko w nową, lecz daleko groźniejszy jak przed dwudziestu laty, kataklizm ogólnoswiatowy*²⁸. Ileż w tym jest prawdy i ostrzeżeń dla tych, którzy w dobie XXI wieku chcieliby rozpętać nową wojnę światową. Nie wolno nam Europejczykom dopuścić do kataklizmu, jakim była II wojna światowa, a co gorsze do zagłady całego świata.

W polskiej doktrynie wojennej w latach 1921-1939 zakładano, że przyszła wojna będzie koalicyjna, manewrowa, krótkotrwała (od roku 1935 długotrwała) i totalna²⁹. Za ewentualnych przeciwników uważano Rosję Radziecką (ZSRR) i Niemcy. Początkowo przygotowywano się do wojny jednofrontowej na wschodzie. Od roku 1924 rozważano także wariant wojny dwufrentowej na wschodzie i zachodzie Polski³⁰. Nato-

wych, kryzysy polityczne i gospodarcze, brak jedności narodowej, ciągłości państwa i wojska oraz jednolitości intelektualnej i moralnej młodego korpusu oficerskiego, patrz szerzej, B. Rudnicki, *Wojskowa myśl wychowawcza w Polsce (do 1939 r.)*, Siedlce 1998.

²⁶ J. Krasuski, *Tragiczna niepodległość Polski 1918-1947*, Toruń 2007, s. 25-26.

²⁷ S. Mossor, *Przypuszczalny charakter...*, s. 69.

²⁸ W. Sikorski, *Przyszła wojna - jej możliwości...*, s. 85.

²⁹ R. Mirowicz, *Edward Rydz-Śmigły. Działalność wojskowa i polityczna*, Warszawa 1988. Autor publikacji cytuje słowa Rydza dotyczące przyszłej wojny, że *będzie ona miała charakter totalny, (...) gdyż wszyscy obywatele, bez względu na to czy się znajdują na froncie, czy w kraju, czy noszą mundur wojskowy, czy ubranie cywilne, muszą dla wojny pracować*, (s. 90). Według niego *... o wygraniu wojny miałby decydować stopień zorganizowania społeczeństwa. Nie mniejszą rolę przypisywał również siłom zbrojnym*, (s. 91); L. Wyszczelski, *Polska myśl wojskowa...*, s. 288-289, 298, tenże, *Od demobilizacji do zamachu majowego. Wojsko Polskie w latach 1921-1926*, Warszawa 2007, s. 147.

³⁰ L. Wyszczelski, *Polska myśl wojskowa...*, s. 298; T. Kośmider, *Toruński Inspektorat Armii w systemie obronnym państwa polskiego w latach 1921-1939*, Warszawa 2009, s. 170.

miast wykluczono możliwości prowadzenia wojny koalicyjnej wspólnie z jednym z naszych sąsiadów przeciw drugiemu z nich. Według Andrzeja Rzepniewskiego *do takiej wojny wojsko nasze pod żadnym względem – również pod względem doktrynalnym – przygotowane nie było*³¹.

Ponadto w latach 1921-1935 polskie władze polityczno-wojskowe zignorowały czynnik materiałowy i techniczny prowadzenia wojny. Natomiast nadmiernie preferowały czynnik moralny żołnierza polskiego, który miał zrekompensować przewagę przeciwnika w technicznych środkach walki³². Stąd wniosek, że liczna armia miała stworzyć pozory siły. To także dotyczyło tworzenia planów mobilizacyjnych. Według Ryszarda Mirowicza, w roku 1935 *Plan mobilizacyjny oznaczony kryptonimem „S” nie był uaktualniany przez wiele lat i nie przedstawiał już realnej wartości, istniał jedynie na papierze. Kadry dowódcze nie były przygotowane z punktu widzenia potrzeb mobilizacyjnych. Struktura pokojowa sił zbrojnych była anachroniczna, że przedstawienie jej na stopę wojenną było nie wykonalne*³³.

Po śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego³⁴ stanowisko generalnego inspektora sił zbrojnych objął gen. Edward Śmigły-Rydz³⁵. Jego zasługą było doprowadzenie do podziału kompetencji pomiędzy Generalnym Inspektoratem Sił Zbrojnych a Sztabem Głównym. Rozpoczęto prace nad planami rozbudowy i modernizacji armii oraz przeciwstawienia się ewentualnej agresji ze strony Niemiec. W planach wojny zakładano, że główny ciężar prowadzenia wojny spocznie na piechocie i kawalerii³⁶. W ówczesnych

³¹ A. Rzepniewski, *Polska i jej siły zbrojne w roku 1939 na tle innych państw europejskich*, [w:] *Zarys dziejów wojskowości polskiej w latach 1864-1939*, pod red. P. Staweckiego, Warszawa 1990, s. 805; *Wyraz „koalicja” zawiera w sobie pojęcie siły, a jednocześnie immanentne pojęcie słabości. Jest zjawiskiem bardzo skomplikowanym, a przyczyną są różnice występujące wśród partnerów koalicji w potencjale wojenno-ekonomicznym oraz w rzeczywistych celach politycznych i ideologicznych. Owe przyczyny powodują słabości, a co za tym idzie rozbieżności co do charakteru oraz sposobów przygotowania i prowadzenia wojny*, zob. B. Chocha, J. Kaczmarek, *Wojna i doktryna...*, s. 82-91.

³² L. Wyszczelski, *Polska myśl wojskowa...*, s. 302-303; E. Kozłowski, *Wojsko Polskie 1936-1939. Próby modernizacji i rozbudowy*, Warszawa 1974, s. 317.

³³ R. Mirowicz, *Edward Rydz-Śmigły...*, s. 162; T. Jurga, *U kresu II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1979, s. 26.

³⁴ Józef Piłsudski (1867-1935), marszałek Polski, mąż stanu, 28.10.1918 r. objął stanowisko Tymczasowego Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych; od roku 1919 Naczelnik Państwa i Naczelnny Wódz, w latach 1922-1923 pełnił funkcję szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego; w latach 1926-1935 pełnił funkcję generalnego inspektora sił zbrojnych i ministra spraw wojskowych (1926-1928 i 1930 szef rządu polskiego).

³⁵ Edward Śmigły-Rydz (1886-1941), polityk, marszałek Polski (1936); w latach 1914-1917 w Legionach Polskich dowodził 1. pp, a od 1915 – I. Brygadą Legionów; w latach 1917-1918 w Polskiej Organizacji Wojskowej; w lutym 1919 r. walczył na czele Grupy Operacyjnej „Kowel”, w kwietniu jako dowódca 1. Dywizji Legionów; wyzwalał z rąk Rosjan Wilno, w styczniu 1920 r. Inflanty, następnie jako dowódca 3. Armii uczestniczył w walkach o Kijów; dowódca grupy uderzeniowej znad Wieprza; w latach 1921-1935 Inspektor Armii Nr 1 Wilno; od roku 1935 generalny inspektor sił zbrojnych i Naczelnny Wódz; w roku 1936 mianowany generałem broni, a w 1936 r. Marszałkiem Polski, w tym też roku zarządzeniem prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego otrzymał „Order Orła Białego” za zwycięstwa i wybitne zasługi, położone w walce o niepodległość, w pracach nad organizacją i wyszkoleniem wojska oraz nad ugruntowaniem bytu państwowego Rzeczypospolitej.

³⁶ Założenie, że Polska ma dwóch wrogów obowiązywało generalnie do 1939 r. i stało się drogowskazem w zawieraniu umów politycznych oraz dobieraniu sojuszków wojskowych, do prac sztabowych, planowania operacyjnego, a warianty „R” (Rosja) i „N” (Niemcy) lub „R” + „N” stanowiły podstawę budowy systemu obronnego II Rzeczypospolitej. Plan mobilizacyjny „W” wprowadzony w życie

ustaleniach doktrynalnych piechocie wyznaczano kluczową rolę we wszystkich regulaminach i instrukcjach walki. Dopasowywano do zawartych w nich koncepcji walk sposoby kształcenia kadr i szkolenia wojsk oraz prowadzenia wszelkich kalkulacji stosunków sił³⁷. Artyleria występowała jako składowa piechoty i kawalerii. Inne rodzaje wojsk i broni spełniały rolę pomocniczą.

W tym czasie armie europejskie szybko przeobrażały się, postępy były widoczne zwłaszcza w lotnictwie i broni pancernej. Przykładem niech będzie armia III Rzeszy, w której od roku 1935 rozpoczęło się formowanie pierwszych trzech samodzielnych dywizji pancernych (panzerdivision). Utworzono wówczas: 1. DPanc (gen. Maximilian Maria Joseph Reichfrhr von Weichs) w Weimarze, 2. DPanc (płk. Heinz Guderian) w Wurzburgu i 3. DPanc (gen. Ernest Fessmann) w Berlinie. Każda z nich składała się z: brygady pancernej (skład: 2 pułki czołgów posiadające w swoim składzie po 2 bataliony czołgów, każdy z nich składał się z 4 kompanii, kompania z 4 plutonów czołgów, pluton posiadał 5 czołgów. Ogółem w brygadzie znajdowało się ponad 400 wozów opancerzonych, w tym około 350 czołgów), brygady strzelców zmotoryzowanych w składzie dwubatalionowego pułku strzelców na samochodach i batalionu strzelców na motocyklach oraz jednostek zmotoryzowanych: oddziału rozpoznawczego, pułku artylerii lekkiej, batalionu przeciwpancernego, batalionu łączności i batalionu saperów. W latach 1938-1939 dołączyły kolejne dywizje pancerne: w 1938 r. – 4. DPanc w Wurzburgu (gen. Hansa Reinhardt) i 5. DPanc w Opolu (gen. Heinricha Vietinghoff-Scheela), a w 1939 r. – 10. DPanc w Pradze (gen. wojsk panc. Ferdinanda Schaala) oraz DPanc „Kempf” (gen. Wernera Kempfa). Ponadto w strukturach organizacyjnych armii niemieckiej w roku 1939 były cztery dywizje lekkie mające w wyposażeniu broń pancerną. Pierwsza z tych dywizji posiadała 3 bataliony (226 czołgów), druga – 2 bataliony (162 czołgi), a trzecia i czwarta dywizja po jednym batalionie (odpowiednio 80 i 62 czołgi). Ogółem we wrześniu 1939 r. armia niemiecka dysponowała 3 166 czołgami, 308 ciężkimi samochodami pancernymi i 718 lekkimi samochodami pancernymi³⁸. W tym też miejscu należałoby podkreślić siłę i umiejętność organizacji i gospodarki Niemiec hitlerowskich w sprośaniu potrzebom armii na takie ilości broni pancernej.

30 kwietnia 1938 r. – eliminował obowiązujący do tej pory plan „S”. Prowizoryczny plan wojny z Niemcami „N” zaakceptowany został w 1936 r., natomiast opracowanie planu wschód trwało do lutego 1939 r. W roku 1939 przystąpiono ponownie do opracowywania planu wojny z Niemcami „Zachód”, W. Kucharski, *Kawaleria i broń pancerna w doktrynach wojennych 1918-1939*, Warszawa-Kraków 1984, s. 193; P. Stawecki, *Wojsko Drugiej Rzeczypospolitej*, [w:] *Polska odrodzona 1918-1939. Państwo-społeczeństwo-kultura*, pod red. J. Tomickiego, Warszawa 1982, s. 214.

³⁷ L. Wyszczelski, *Od demobilizacji do zamachu majowego. Wojsko Polskie w latach 1921-1926*, Warszawa 2007, s. 150.

³⁸ CAW, sygn. I.300.28.15, Pismo Ministerstwa Spraw Wojskowych Dowództwo Broni Pancernych Nr 4430/Tj. Ćwicz./Reg. z 20.11.1937 r. *Materiał informacyjny o niemieckiej broni pancernej do wykorzystania w ćwiczeniach aplikacyjnych i na wykładach dla oficerów służby czynnej w garnizonach*, s. 6, R. Majzner, *Polski wywiad wojskowy wobec polityki III Rzeszy 1933-1939. Militarne aspekty polityki III Rzeszy w świetle analiz Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego*, Toruń 2007, s. 298-299; *Wiadomości z prasy obcej. Niemiecka dywizja pancerna*, [w:] „Przegląd Piechoty”, 1939, z. 1, s. 138; *Wiadomości z prasy obcej. Rozważania nad organizacją wielkich jednostek silnikowo-pancernych*, [w:] „Przegląd Piechoty”, 1939, z. 1, s. 240-241; J. Rzepecki, *Wielkie jednostki pancerne*, [w:] „Przegląd Piechoty”, 1938, z. 9, s. 308-309; J. Solarz, *Doktryny militarne XX wieku*, Kraków 2009, s. 174-178; P. P. Battistelli, *Niemieckie dywizje pancerne. Lata Blitzkriegu 1939-1940*, Warszawa 2010, s. 15-48.

Natomiast Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich do roku 1938 wprowadził do struktur armii związki pancerno-motorowe, które liczyły³⁹: 3-4 korpusy zmechanizowane, 18 samodzielnych brygad zmechanizowanych, 4 samodzielne pułki czołgów, 9 samodzielnych batalionów czołgów, 31 pułków zmechanizowanych dla dywizji i korpusów kawalerii oraz 93 bataliony pancerne dla dywizji piechoty i 93 kompanie rozpoznawcze dywizji piechoty. Siłę uderzeniową korpusu stanowiło 298 wozów pancernych. Łącznie w strukturach organizacyjnych korpusów zmechanizowanych, samodzielnych brygadach zmechanizowanych, pancernych, motozmechanizowanych, samodzielnych batalionach czołgów było ponad 7 000 czołgów⁴⁰. Z tej liczby w na froncie polsko-radzieckim zaangażowanych było 4 733 czołgów⁴¹.

W chwili wybuchu wojny Polska zdążyła zmobilizować jedną brygadę kawalerii zmotoryzowanej i jedną brygadę pancerno-motorową, które w swoim składzie posiadały czołgi w sile jednego szwadronu czołgów rozpoznawczych TK i kompanii czołgów lekkich – Vickers 7 TP⁴². Ponadto zmobilizowano⁴³: 12 batalionów pancernych, z których wydzielono 10 dywizjonów pancernych dla brygad kawalerii, w składzie jednej kompanii czołgów rozpoznawczych (16 sztuk) i szwadronu samochodów pancernych (8 sztuk), dla jednostek pozadywizyjnych 3 bataliony czołgów lekkich i 15-18 samodzielnych kompanii czołgów rozpoznawczych TK i TKS oraz dla dowództwa obrony Warszawy grupę pancerno-motorową, w składzie: dwie kompanie czołgów lekkich i jedna kompania czołgów rozpoznawczych. Razem wszystkich czołgów w strukturach sił zbrojnych było 887 sztuk⁴⁴.

Dane wskazują, że na wyposażeniu Wojska Polskiego w roku 1939 było samolotów⁴⁵: bombowych „Łoś” – 44, myśliwskich – 300, towarzyszących – 292 i liniowych „Karaś” – 188 i wodnopłatowców – 17. W tym samym czasie Luftwaffe liczyło 3 368 samolotów w składzie czterech flot powietrznych, Anglicy dysponowali 1 760 samolotami, Francuzi – 1 735⁴⁶.

Przedstawiona konfrontacja potencjału wojennego Niemiec i ZSRR z siłami Polski wypada dla nas niekorzystnie, a wynik wojny przy braku interwencji państw zachodnich był również przesądzony. W opinii Tadeusza Kutrzeby *mieliśmy dobrze wyszkolone wojsko w dziale taktycznym, współdziałanie broni było dobre. Operacyjne wyszkolenie stało poniżej wyszkolenia taktycznego i nie uwzględniało w dostatecznej mie-*

³⁹ W. Kucharski, *Kawaleria i broń pancerna w doktrynach wojennych 1918-1939*, Warszawa-Kraków 1984, s. 98.

⁴⁰ W czerwcu 1939 r. było 32 brygady czołgów, w tym 4 brygady czołgów ciężkich oraz 27 lekkich, uzbrojonych łącznie w 7 021 czołgów, zob. W. Włodarkiewicz, *Polskie oceny piechoty Armii Czerwonej w drugiej połowie lat trzydziestych*, [w:] „Zeszyty Naukowe WSO im. T. Kościuszki”, Wrocław 2000, s. 188.

⁴¹ A. Czubiński, *Historia Polski 1864-2001*, Wrocław 2002, s. 186.

⁴² J. Pilżys, *Broń pancerna Polski, Niemiec i Związku Radzieckiego w latach trzydziestych XX wieku. Porównania i ocena*, [w:] *W kręgu zagadnień europejskich*, pod red. J. Knopka, D. Magierka i M. Polaka, Koszalin 2009, s. 375.

⁴³ Ibidem.

⁴⁴ Ibidem s. 386; T. Jurga, *U kresu II Rzeczypospolitej...*, s. 32.

⁴⁵ E. Kozłowski, *Wojsko Polskie, 1936-1939. Próby modernizacji i rozbudowy*, Warszawa 1974, s. 338; W. Kucharski, *Kawaleria i broń pancerna...*, s. 172.

⁴⁶ J. B. Cynk, *Siły lotnicze Polski i Niemiec wrzesień 1939 r.*, Warszawa 1989, s. 149-153.

*rze nowoczesnego uzbrojenia naszego przeciwnika. Dodaje, że do wojny wchodzimy biedni, archaicznie uzbrojeni, ale owiani wspaniałym duchem*⁴⁷.

W roku 1939 na wschodniej i zachodniej granicy Polski istniały siły gotowe wspólnie i równocześnie działać przeciwko Polsce. Według marsz. Edwarda Rydz-Śmigłego, *Polska znalazła się w takim splocie wydarzeń dziejowych, iż chcąc nie stracić honoru, musiała przyjąć rozwiązanie wojny w obronie własnej niepodległości. Oddanie Niemcom Gdańska i eksterytorialnej autostrady przez pomorze nie było możliwe ze względu na jednomyślną postawę społeczeństwa polskiego, przeciwnego wyzbyciu się bez walki najmniejszego skrawka naszego terytorium*⁴⁸. Marsz. E. Rydz-Śmigły przez cały czas piastowania swojego urzędu starał się utrzymać sojusz z Francją i pozyskać Anglię do walki z ekspansjonizmem niemieckim⁴⁹. Natomiast nie widział żadnych możliwości wspólnego wystąpienia zbrojnego przeciwko Niemcom ze Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich. Dzisiaj jest trudno ocenić, czy było to słuszne postanowienie, czy nie. Zdaniem autora artykułu, prawdopodobnie na taką decyzję wpłynęły wydarzenia wojny polsko-rosyjskiej i po jej zakończeniu wrogie nastawienie władz radzieckich do państwa polskiego. Marszałek obawiał się, że wprowadzenie Armii Czerwonej na tereny polskie może spowodować utratę niepodległości tak ciężko wywalczoną w 1920 roku. Dowodem tego może być „Pakt Ribbentrop – Mołtow oraz zdradziecka napaść ZSRR na Polskę 17 września 1939 r. Ponadto taki scenariusz sprawdził w niedalekiej przyszłości, tj. po zakończeniu II wojny światowej, kiedy to Armia Radziecka wspólnie z 1. i 2. Armią Wojska Polskiego pokonałszy wojska hitlerowskie, pozostała na terenie Polski do września 1993 r.

Podsumowując, należy zauważyć, że w Wojsku Polskim nie wypracowano jednolitej doktryny wojennej przez cały okres międzywojnia. Na taki stan rzeczy złożyło się szereg przyczyn, głównie brak decyzji organu ustawodawczego o organizacji najwyższych władz wojskowych co do ich kompetencji i podległości, zwłaszcza takich organów, jak Ministerstwo Spraw Wojskowych, Sztab Generalny (od 1928 r. Sztab Główny) i Generalny Inspektorat Sił Zbrojnych. Innym ważnym czynnikiem był negatywny stosunek do doktryny wojennej marsz. Józefa Piłsudskiego. Marszałek jako generalny inspektor sił zbrojnych nie doceniał znaczenia doktryny wojennej. Wyznawał pogląd, że działania zależne od zaistniałej okoliczności w zupełności wystarczą do efektywnego dowodzenia. Również brak gruntownego wojskowego wykształcenia i kwalifikacji niektórych kadr kierowniczych i dowódczych wojska, nie sprzyjał zajmowaniu się problemami doktrynalnymi. Niewątpliwie negatywny wpływ miała tocząca się wojna personalna, zwłaszcza w polityce awansów, jak i koncepcyjna – w sprawach dowodzenia armią. Dochodziło do konfliktów na najwyższych szczeblach władzy pomiędzy rządem i wojskowymi. Rozgrywki personalne prowadzone w wojsku kładły się cieniem na przyszłość i charakter armii. Doprowadziły one do kryzysu politycznego, jaki zaistniał w Rzeczypospolitej Polskiej. Wywołał on podziały, antagonizmy i nieporozumienia

⁴⁷ T. Jurga, *U kresu II Rzeczypospolitej...*, s. 28.

⁴⁸ R. Mirowicz, *Edward Rydz-Śmigły...*, s. 254.

⁴⁹ Patrz szerzej, L. Wyszczelski, *Wielka Brytania i Francja wobec zagrożenia wojennego Polski, [w:] Z morza i Pomorza. Spojrzenie na wrzesień 1939. Polityka i wojna*, pod red. A. Drzewieckiego i B. Sieka, Toruń 2011. Warto jest przytoczenie słów L. Wyszczelskiego, że *Lekcja historii zmusza jednak do refleksji i trzeźwości w ocenie faktycznych intencji sojuszników*, s. 253.

wśród polityków⁵⁰. Nastąpiło rozbitcie spójności wewnętrznej armii na zwolenników i przeciwników Marszałka, które widoczne było od najwyższych władz wojskowych po oficerów służby czynnej⁵¹. Taka sytuacja nie sprzyjała spójności moralnej armii i jej gotowości bojowej.

Sytuacja w Wojsku Polskim była też odzwierciedleniem stanu społeczno-ekonomicznego kraju. Polska po dwóch wojnach była zrujnowana pod względem potencjału ludnościowego, surowcowego, finansowego, materiałowego i moralno-politycznego. Prawie w każdej dziedzinie życia trzeba było zbawczego „tlenu”. Nie tylko wojsko było najważniejsze. Należało odbudować przemysł, dać ludziom pracę, a tym samym środki do życia. Cała Europa potrzebowała pokoju, który w całym międzywojniu był bardzo kruchy. Postanowieniami Traktatu Wersalskiego nie byli usatysfakcjonowani ani zwycięzcy, ani zwyciężeni. Brak autorytetu Ligi Narodów, stanowczych działań sprzymierzonych, zwłaszcza Francji i Anglii wobec odradzającego się ekspansjonizmu niemieckiego i radzieckiego, doprowadziło do bezprawia w Europie, a w konsekwencji do wojny.

PODSUMOWANIE

Teoretyczna myśl wojskowa okresu międzywojennego wiele razy zwracała się ku zagadnieniom prowadzenia wojny i doktrynom wojennym. Poglądy na charakter przyszłej wojny kształtowały się w kontekście realnych uwarunkowań, uformowanych po I wojnie światowej. Wypracowano wiele interpretacji pojęcia wojny i doktryny wojennej, ich celów i zadań. Szukano możliwości odejścia od prowadzenia wojen pozytywnych. Sugerowano, że przyszła wojna będzie manewrowa, koalicyjna i totalna.

Wśród teoretyków wojskowych, i nie tylko, dominował pogląd, że skuteczność doktryny wojennej, a zarazem efektywność wojny będzie zależała od organizacji siły zbrojnej, tj. od zasad i metod ujęcia w formy organizacyjne sił żywych i materialnych narodu, w celu uruchomienia ich do obrony narodowej. Przeważały poglądy, że wojna przestała być wojną sił zbrojnych, a stała się wojną narodów. Poszukiwano sposobów i metod zrealizowania powyższego celu, tj. obrony narodowej obejmującej nie tylko siłę zbrojną, ale wszystkie dziedziny życia narodu do osiągnięcia celów wojny. W dużej mierze byłoby to zależne od współpracy władz cywilnych z wojskiem i wspólnego przygotowania systemu obronnego państwa.

LITERATURA

1. Battistelli P. P., *Niemieckie dywizje pancerne. Lata Blitzkriegu 1939-1940*, Warszawa 2010.
2. Bloch J. G., *Przyszła wojna pod względem technicznym, ekonomicznym i politycznym*, Warszawa 2005.
3. CAW, sygn. I.300.28.15, Pismo Ministerstwa Spraw Wojskowych Dowództwo Broni Pancernych Nr 4430/Tj. Ćwicz./Reg. z 20.11.1937 r.

⁵⁰ P. Zaremba, *Historia dwudziestolecia (1918-1939)*, t. I-II, Paryż 1981, s. 129. Autor powołując się na wywiad udzielony przez J. Piłsudskiego w „Kurierze Porannym”, dostrzega, że jednym z jego założeń politycznych była konieczność zerwania z „nieprawością” w życiu politycznym, uzdrowienie (sanacji) życia państwowego, okiełznania prywaty sejmowej i pozasejmowej – innymi słowy, reforma moralna całego systemu państwowego.

⁵¹ A. Wojtaszak, *Generalicja Wojska Polskiego 1921-1926*, Szczecin 2005, s. 193.

4. Clausewitz Carl von, *O wojnie, księga 1-5*, Warszawa 1958.
5. Chocha B., Kaczmarek J., *Wojna i doktryna wojenna. Wybrane problemy*, Warszawa 1980.
6. Cynk J. B., *Sily lotnicze Polski i Niemiec wrzesień 1939 r.*, Warszawa 1989.
7. Czubiński A., *Historia Polski 1864-2001*, Wrocław 2002.
8. *Encyklopedia Historii Drugiej Rzeczypospolitej 1918-1939*, pod red. Garlickiego A., Landau Z., Roszkowskiego W., Staweckiego P. i Tomaszewskiego J., Warszawa 1999.
9. Feret S., *Polska sztuka wojenna 1918-1939*, Warszawa 1972.
10. Jurecki M., Mechanizacja piechoty, „Przegląd Piechoty”, 1933, Rok VI.
11. Jurga T., *U kresu II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1979.
12. Kośmider T., *Toruński Inspektorat Armii w systemie obronnym państwa polskiego w latach 1921-1939*, Warszawa 2009.
13. Kozłowski E., *Wojsko Polskie 1936-1939. Próby modernizacji i rozbudowy*, Warszawa 1974.
14. Krasuski J., *Tragiczna niepodległość Polski 1918-1947*, Toruń 2007.
15. Kucharski W., *Kawaleria i broń pancerna w doktrynach wojennych 1918-1939*, Warszawa-Kraków 1984.
16. Majzner R., *Polski wywiad wojskowy wobec polityki III Rzeszy 1933-1939. Militarne aspekty polityki III Rzeszy w świetle analiz Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego*, Toruń 2007.
17. Michta N., Cieślowski Z. i Kumoś Z. B., *Marszałek Józef Piłsudski – szkice do portretu*, Warszawa 2008.
18. Mirowicz R., *Edward Rydz-Śmigły. Działalność wojskowa i polityczna*, Warszawa 1988.
19. Pilżys J., *Broń pancerna Polski, Niemiec i Związku Radzieckiego w latach trzydziestych XX wieku. Porównania i ocena*, [w:] *W kręgu zagadnień europejskich*, pod red. Knopka J., Magierka D. i Polaka M., Koszalin 2009.
20. Rzepecki J., *Wielkie jednostki pancerne*, [w:] „Przegląd Piechoty”, 1938, z. 9.
21. Rzepniewski A., *Polska i jej siły zbrojne w roku 1939 na tle innych państw europejskich*, [w:] *Zarys dziejów wojskowości polskiej w latach 1864-1939*, pod red. Staweckiego P., Warszawa 1990.
22. Mossor S., *Przypuszczalny charakter przyszłej wojny*, [w:] „Bellona”, 1936, z. 1.
23. Smaczny H., *Polska zbrojna 1919-1939*, Białystok 1999.
24. Solarz J., *Doktryny militarne XX wieku*, Kraków 2009.
25. Sosnkowski K., *Parę słów o piechocie* [w:] „Przegląd Piechoty”, z. 2.
26. Stawecki P., *Wojsko Drugiej Rzeczypospolitej*, [w:] *Polska odrodzona 1918-1939. Państwo-społeczeństwo-kultura*, pod red. Tomickiego J., Warszawa 1982.
27. *Wiadomości z prasy obcej. Niemiecka dywizja pancerna*, [w:] „Przegląd Piechoty”, 1939, z. 1.

28. *Wiadomości z prasy obcej. Rozważania nad organizacją wielkich jednostek silnikowo-pancernych* [w:] „Przegląd Piechoty”, 1939, z. 1.
29. Włodarkiewicz W., *Polskie oceny piechoty Armii Czerwonej w drugiej połowie lat trzydziestych*, [w:] „Zeszyty Naukowe WSO im. T. Kościuszki”, Wrocław 2000.
30. Wojtaszak A., *Generalicja Wojska Polskiego 1921-1926*, Szczecin 2005.
31. Wyszczelski L., *Od demobilizacji do zamachu majowego. Wojsko Polskie w latach 1921-1926*, Warszawa 2007.
32. Wyszczelski L., *Polska myśl wojskowa 1914-1939*, Warszawa 1988.
33. Wyszczelski L., *Wielka Brytania i Francja wobec zagrożenia wojennego Polski, [w:] Z morza i Pomorza. Spojrzenie na wrzesień 1939. Polityka i wojna*, pod red. Drzewieckiego A., Sieka B., Toruń 2011.
34. Wyszczelski L., *Poglądy na wojnę w głównych państwach europejskich lat 1918-1939*, [w:] *Człowiek w Europie. Człowiek wobec problemów XIX i XX wieku*, pod red. Franza M., Kardasa M., Toruń 2011.
35. Wyszczelski L., *Wielka Brytania i Francja wobec zagrożenia wojennego Polski, [w:] Z morza i Pomorza. Spojrzenie na wrzesień 1939. Polityka i wojna*, pod red. Drzewieckiego A., Sieka B., Toruń 2011.
36. Zakrzewski T., *Doktryna wojenna w współczesnym ujęciu*, [w:] „Bellona”, maj-czerwiec 1937, Warszawa 1937.
37. Zaremba P., *Historia dwudziestolecia (1918-1939)*, t. I-II, Paryż 1981.

WAR AND MILITARY DOCTRINE IN THE YEARS 1921-1939

Summary

Theoretical military thought from the interwar period pointed towards the issues of war and war doctrines many times. The views of the nature of future war developed in the context of real conditions, formed after World War I. Many interpretations of war and military doctrine were developed, including their objectives. The main goal was to leave the idea of positional warfare. It has been suggested that future war would be maneuvering, coalitional and total.

Among military theorists, and not only, the opinion prevailed that the effectiveness of military doctrine, and also the effectiveness of war, will depend on the organization of armed forces. This means the principles and methods to change the forms of living and material forces of the nation into national defense. The war was not anymore among the armed forces but it became the war of the nations. It was important to find ways and methods to defend the nation, using not only armed forces, but also all the areas of life of the nation. It would mainly depend on the co-operation between civilian and military authorities.

Keywords: war, war doctrine, military thought of 1921-1939